

Nota Związku Radzieckiego do mocarstw zachodnich

ZSRR uważa decyzje konferencji londyńskiej za bezprawne

„Unia Zachodnia” nie ma nic wspólnego z dziełem pokoju

MOSKWA (obst. wl.) Rząd sowiecki wystosował wczoraj do rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjedn. i Francji nową notę protestującą przeciwko decyzjom w sprawie Niemiec, powziętą na konferencji londyńskiej i stwierdzającą, że polityka mocarstw zachodnich zmierza do całkowitego zlikwidowania instytucji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

W nocy liczącej 2500 słów, która podajemy w streszczeniu, rząd sowiecki stwierdza, że na ostatniej konferencji Rady Ministrów nie dokonano postępów nad rozwiązaniem

sprawy niemieckiej ze względu na negatywne stanowisko trzech mocarstw. Powodem tego jest fakt, że państwa te zerwały z decyzjami Jaltki i Poczdamu i próbowały zastosować

politykę sprzeczną z tymi decyzjami.

Obecnie podejmuje się wszelkie próby, by zrzucić winę za to na Związek Radziecki, pomimo oczywistego faktu, że to właśnie Wielka Brytania, Stany Zjedn. i Francja zerwały konferencję londyńską.

Nota zajmuje się następnie „planem Marshalla” stwierdzając, że stał się on podstawą polityki kół agresywnych w Stanach Zjedn.

Obecnie czyni się wszystko, by zamienić zachodnią część Niemiec w narzędzie tego rodzaju planów, zupełnie jak gdyby Niemcy byli kolonią. Nota stwierdza, że pomimo „wyjaśnień” amerykańskich, iż stworzenie Bizonii miało na celu jedynie względy ekonomiczne, widać wyraźnie, że celem tego kroku, który doprowadził do rozbięcia Niemiec, była chęć zabezpieczenia sobie wolnej ręki w zachodnich Niemczech.

Podkreślając, że nie wykonano ani demilitaryzacji, ani demokratyzacji w Niemczech zachodnich, że przeważano reparacje dla ZSRR i państw wschodniej Europy, nota stwierdza, że władze anglo-amerykańskie popierają agresywne elementy niemieckie. Monopole, które były podstawą hitleryzmu, nie zostały zlikwidowane i nadal występują jako elementy dążące do rewanszu i zemsty. Przez

niewykonanie reformy rolnej zachowano dawną siłę junkrów, którzy byli bazą niemieckiego militarizmu.

Nota podkreśla, że rozbudowuje się ciężki przemysł Zagłębia Ruhry, który był podstawą niemieckiej produkcji broni, natomiast nie odbudowuje się lekkiego przemysłu z obaw przed konkurencją.

W zakończeniu nota zajmuje się „unią zachodnią” proponowaną przez Wielką Brytanię, podkreślając, że unia ta jest ściśle związana z planem Marshalla i że stornowanie jej nie ma nic wspólnego z dziełem pokoju.

Nota stwierdza, że Związek Radziecki uważa decyzje konferencji za bezprawne, gdyż konferencja ta omawiała sprawy, należące do kompetencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie.

Niezależna opinia amerykańska

Niemcy nie brały udziału w konferencji londyńskiej - a zyskały najwięcej

NOWY JORK. (PAP) - Jeden z najwybitniejszych amerykańskich korespondentów zagranicznych, korespondent „P. M.” i „Chicago Sun” w Londynie Frederick Kuh stwierdza po zakończeniu konferencji w Londynie, że „mimo, iż delegat Niemiec nie brał udziału w konferencji, Niemcy są krajem, który zyskał na konferencji więcej od każdego z jej uczestników”.

Kuh podkreśla, że Francja zrezygnowała z żądań odłączenia Ruhry od Niemiec i zgodziła się na udział

Niemców w radzie międzynarodowej kontrolującej przemysł Zagłębia Ruhry.

Wreszcie korespondent pisze, że mimo, iż na porządku dziennym konferencji londyńskiej znajdował się punkt „stosunek Niemiec Zachodnich do planu Marshalla”, punktu tego nie dyskutowano prawdopodobnie

na życzenie USA.

Wśród uczestników konferencji londyńskiej panuje przekonanie, że Niemcy Zachodnie, którym w Paryżu przydzielono czwarte miejsce przy rozdziale funduszy z planu Marshalla, zostaną prawdopodobnie przesunięte na miejsce wyższe kosztem innych państw zachodnich.

Ca dzień niemiecki

At' žije Československo!

Rok temu dokonany się rzeczy dużej wagi: usunięto sprzeczności, istniejące między dwoma narodami, założono podwaliny prawdziwej przyjaźni polsko - czeskiej.

Przyjaźni tej było braki, choć leżała ona w interesie obu sąsiadujących z sobą i wywodzących się z jednego pnia narodów słowiańskich.

Ambasador Republiki Czechosłowackiej Józef Hejret, określił umowę podpisaną w dniu 10-go marca 1947 r. jako „mającą dla obu krajów znaczenie przełomowe... stając się podstawą tak ściślejszej i szczerzej współpracy, jakiej nie znała dotąd historia stosunków polsko - czeskosłowackich”.

Na przestrzeni wieków częściej zdarzały się spory między Czechosłowakami i Polakami, niż okresy zgody i współdziałania. Starano się kląć na, między sobą, by wyzyskiwać sprzeczności ze sporów tych wynikające.

Traciły na tym obie strony i zawsze wygrał „ten trzeci” - nasz wspólny wróg.

Wielkim błędem zarówno z naszej, jak i ze strony Czechosłowaków było nieuregulowanie spornych spraw w ciągu ostatniego 20-lecia międzywojennego. Każdy rok oddalał nas od siebie coraz bardziej.

Dopiero Polska Ludowa znalazła wspólny język z demokratyczną Czechosłowacją. Zasypana została przepaść niechęci, niezrozumienia, nieufności.

W rocznicę podpisania prawdziwego paktu przyjaźni wołamy naszym braciom:

— At' žije Československo! (w)

Oświadczenie premiera Gottwalda

Premier rządu Republiki Czechosłowackiej, Klement Gottwald, odpowiedział na pytanie redaktora naczelnego APi, do tyżące aktualnych spraw polsko - czeskosłowackich. Pytanie brzmiało:

Jakie znaczenie mieć będzie utworzenie rządu o „rodzonego frontu narodowego Czechosłowacji dla rozwoju stosunków polsko - czeskosłowackich?”

Premier Gottwald — odpowiadając:

„Zrekonstruowany rząd Republiki Czechosłowackiej będzie niezachwianie stał na stanowisku dotychczasowej polityki sojuszu i przyjaźni polsko - czeskosłowackiej. Wierzę, że

współpraca nasza będzie się rozwijać pomyślnie, tym bardziej, że usunięte zostały z rządu i z życia publicznego Czechosłowacji czynniki reakcyjne, które nie życzyły sobie wspólnoty czeskosłowacko - polskiej, nie życzyły sobie współpracy narodów słowiańskich i usiłowały wszelkimi sposobami wnieść rozdziewki między Czechosłowacją a inne państwa słowiańskie”.

»Ludzie, którzy imponują«
reportaż dr Tadeusza Piżły
patrz str. 6-7a

Na rozkaz Rundstaedta

ludność Warszawy miała być wygłodzona

Autor zbrodniczego rozkazu znajduje się w Anglii

NORWIMBERGA (PAP). W czasie procesu przeciwko niemieckim generałom i członkom naczelnego dowództwa Wehrmachtu, ujawniony został przez prokuratora amerykańską dokument, dotyczący okrażenia i bombardowania Warszawy przez wojska niemieckie w roku 1939. Dokumentem tym jest rozkaz podpisany przez generała Rundstaedta, który był dowódcą armii południowej. Rozkaz ten głosi m. in. „ludność cywilną należy zmusić do pozostania w Warszawie. Jeżeli Polakom udaloby się ewakuować mieszkańców, to uczynią oni z Warszawy wielkie pole bitwy, które dla atakujących — trudne będzie do

zdobycia. Dlatego wojska nasze muszą tak postępować, aby nikt z ludności cywilnej nie mógł opuścić miasta, chociażby użycie broni w tym wypadku miało, być sprzeczne z prawem międzynarodowym.

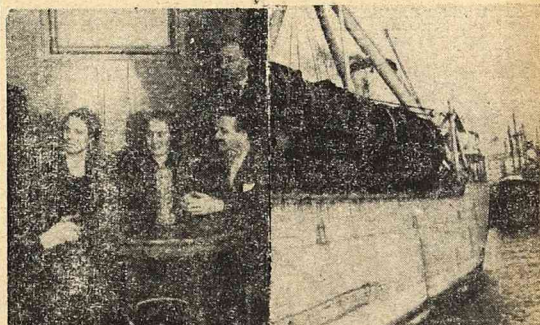
Jeżeliśmy chcieli uniknąć konsekwencji w związku z tym, to należy całkowicie zamknąć miasto i zastosować blokadę, aż do wygłodzenia ludności.

Lotnictwo ma bombardować nie tylko obiekty wojskowe, ale obrzucać bombami zapalającymi dzielnice mieszkalne, aby zniechęcić do oporu ludności”.

Plon jednego roku Przymierza Polsko-Czechosłowackiego



POLITYKA ZAGRANICZNA: Konferencja praska trzech ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii ustala stanowisko wobec sprawy niemieckiej.



WSPÓLPRACA KULTURALNA: W Warszawie została zawarta umowa kulturalna polsko-czechosłowacka. WSPÓLPRACA GOSPODARCZA: Do portu szczecińskiego wpływa statek z towarami dla Czechosłowacji.

Srdečně vitame našich bratrů Čechů
ve Wrocławiu a v Jeleniej Górze

Problemu dnia

Ku jednej partii robotniczej na Węgrzech

W pierwszych wolnych wyborach, które odbyły się na Węgrzech w jesieni 1945 roku, węgierska partia komunistyczna oraz partia socjal-demokratyczna wystąpiły z osobnymi listami. Zwycięstwo odniosła wówczas partia drobnych rolników, w której znalazły chwilowy przytułek (podobnie jak w mikolajkowskijskim PSL) elementy wsteczne.

Od tego czasu upłynęło dwa i pół roku. Nastąpił zmierzch partii drobnych rolników, której część przywódców uciekała za granicę. Jednocześnie nastąpił „wzrost wpływów partii robotniczych oraz t. zw. narodowej partii chłopskiej, stronnictwa włościańskiego o tendencjach wybitnie postępowych. Atmosfera polityczna na Węgrzech przeżyła się. Wielkie sukcesy gospodarcze, uregulowanie palących problemów polityki zagranicznej dzięki poprawie stosunków łączących Węgry z Jugosławią i Rumunią oraz perspektywę rychłego zlikwidowania sporów węgiersko - czeskich sprawiły, że sytuacja wewnętrzna ustabilizowała się. Mógł szal inflacyjny, wzrasta produkcja i Węgry odnajdują drogę pokojowego rozwoju, realizując swój plan trzyletni.

Przy wyborach w roku 1945 zauważyć można było jeszcze silną rywalizację socjalistów i komunistów. Przy następnych wyborach zwyciężył jednolity front wyborczy - opozycja ponosi klęskę.

Wyniki 36 kongresu partii socjal - demokratycznej pozwalają przypuszczać, że na Węgrzech powstanie jedna partia robotnicza. Znaczną większość głosów uchwalono upoważnić przywódców partii do nawiązania rokowań z węgierską partią komunistyczną dla zjednoczenia obu partii w jedną partię robotniczą.

Referat pnia Jędruchowskiego na sesji sejmowej

22 proc. w produkcji przemysłowej 24 proc. w powierzchni uprawnej wyniesie wkład Ziemi Odzyskanych w r. b.

WARSZAWA (PAP). 39-te posiedzenie Sejmu Ustawodawczego otworzył w dniu wczorajszym wicemarszałek Szwalbe. Obszerne sprawozdanie komisji planu gospodarczego o rządowym projekcie ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1948 złożył poseł Jędruchowski (PP).
Dane o wykonaniu planu - powi-

dział poseł Jędruchowski - za rok ub. i trzy lata na rok 1948 świadczą o ogromnym postępie, o niestanej tendencji rozwojowej naszej gospodarki w ustroju demokracji ludowej.

Przemysł państwowy wykonał plan produkcji w roku 1947 w 103 proc. W tym przemysł węglowy wykonał plan w 107 proc., paliw płynnych w 104 proc., energetyczny w 104 proc., hutniczy w 114 proc., metalowy w 102 proc., elektrotechniczny w 121 proc.

Przemysł hutniczy wykonał plan w 102 proc., spożywczy w 112 proc. Cukrowniczy w 110 proc., Monopol Solny w 125 proc., Monopol Zapalczony w 102 proc.

2,5 RAZY WIĘCEJ WĘGLA NA KAŻDEGO OBYWATELA

W niektórych działach wzrost produkcji był tak wielki, że można mówić o uruchomieniu w nich produkcji masowej w 1947 r.

Plan na rok 1948 przewiduje dalszy wzrost produkcji przemysłowej przeciętnej o 23 proc. W roku 1948 w porównaniu do roku 1938 - w produkcji węgla kamiennego o 75 proc. więcej, co oznacza przeszło 2,5 - krotny wzrost na głowę, energii elektrycznej o 87 proc. więcej, czyli prawie 3-krotnie więcej w przeliczeniu na głowę ludności.

Najsilniejszy wzrost produkcji, w stosunku do przedwojennego wykazują niektóre oddziały przemysłu metalowego, a zwłaszcza produkcja tabora kolejowego.

Osiągamy przedwojenny poziom produkcji tkanin wełnianych, przekraczamy przedwojenny poziom produkcji jedwabiu szlucowego i tkanin jedwabnych.

Wyprodukujemy 22 razy więcej wagonów towarowych, 10 razy więcej motocykli.

Taki imponujący wzrost produkcji możliwy będzie dzięki podniesieniu wydajności pracy. Liczba zatrudnionych w przemyśle, łącznie z odbudową wzrosła o 17,3 proc.

Dźwignią wzrostu wydatności i pracy, będzie masowy ruch wsiołozawodnicza, który w roku bieżącym rozszerzy się na całość gospodarki narodowej.

Ustawa przewiduje środki zapewniające polepszenie jakości produkcji

BARWNIKI do JAJ WIELKANOCNYCH



»O L S T A R« Kraków, Łobzowska 5 K 1161

POSZUKUJE SIĘ KIEROWNIKA

z odpowiednimi kwalifikacjami do ZAKŁADU dla NIEWIDOMYCH w JELENIEJ GORZE

Podania wraz z referencjami należy kierować do Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego, Wydział Opieki Społecznej. K 1152

ZNISZENIE APROWIZACJI KARTKOWEJ

W rolnictwie, gdzie państwo może tylko częściowo łagować, stosować będziemy normy wiążące, i zmierzamy będziemy poprzez powiększenie powierzchni zasiewów i podniesienie plonów z ich do samowystarczalności zbóżowej. Ogółem produkcja zbóżowa podniesie się o 25 proc. Pomoc państwa wznajść się będzie w dostawach nawozów, i w pomocy kredytowej dla ośrodków maszynowych oraz w podniesieniu ilości czynnych traktorów do 12.600.

Nastąpił dalszy rozwój państwowe go handlu detalicznego i obniżenie kosztów dystrybucji oraz uporządkowanie rynku mięsnego, zbóżowego i farmaceutycznego. Kontynuowana będzie polityka stabilizacji cen i ich kontroli. Nastąpi stopniowe zniesienie aprowizacji kartkowej.

Ustawa realizuje zadania scalenia Ziemi Odzyskanych z resztą kraju. Mówi o tym 22 proc. udział tych ziem w produkcji przemysłowej i 24 proc. w powierzchni uprawnej, rozwój sieci warsztatów rzemieślniczych, zwiększenie zdolności przepustowej Odry i przeladunku w Szczecinie, odbudowa zagród wiejskich i zabezpieczenie izb mieszkalnych w miastach.

Poseł Jędruchowski wnosi o uwalenie projektu ustawy przez Izbę.

W dyskusji zabrali głos: poseł Formas (PPS), Moskwa (SD), Dura (SL).

Izba przystępuje do głosowania nad projektem ustawy o narodowym planie gospodarczym. W drugim, a następnie w trzecim czytaniu ustawa o narodowym planie gospodarczym została uchwalona jednogłośnie.

Sejm przystępuje do drugiego punktu porządku dziennego, a mianowicie do sprawozdania Komisji Organizacyjno - Samorządowej o sprawozdaniu - Budżetowej o złożonych przez Radę Państwa projekcie ustawy o samorządowym funduszu wyrównawczym. Głos zabiera sprawozdawca poseł Wysocki (SD).

Po omówieniu projektu poseł Wysocki wnosi o uchwalenie projektu ustawy wraz z rezolucją.

W dyskusji zabrali głos: pos. Lan ger (SL), Baranowski (PPS), Zaleski (PSL), Sobol (SD), Szafranski (PPR).

W drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy wniesiony przez Radę Państwa o samorządowym funduszu wyrównawczym przyjęty został jednogłośnie.

W imieniu Komisji Prawniczo-Regulacyjnej, poseł Domiński (S. P.) złożył sprawozdanie o projekcie ustawy o upoważnieniu Rządu

do wydawania dekretów z oca u-stawy.

Sejm przychylił się do wniosku sprawozdawcy i jednogłośnie przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

Gen. Stalin do Prezydenta RP

Do Pana Bolesława Bieruta - Prezydenta RP. - Warszawa.

Panie Prezydencie, proszę przyjąć słowa wdzięczności za wyrażone uczucia i życzenia z okazji 30-iej rocznicy Armii Radzieckiej.

(-) J. Stalin.

„Naród polski poradzi sobie bez pomocy“ oświadczył ambasador Griffis w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Ambasador USA w Warszawie Griffis zaprosił dziennikarzy krajowych i zagranicznych na konferencję prasową, na której przedstawił stanowisko rządu amerykańskiego w sprawie planu Marshalla.

Korespondenci otrzymali memoriał podający szczegóły planu znane z liczących doniesień prasy.

Ambasador Griffis wyraził ubolewanie, że Polska nie bierze udziału w planie Marshalla, lecz pominał z pełnym milczeniem zastrzeżenia, jakie Polska wysunęła wobec tego planu.

Na pytanie jednego z dziennikarzy jak należy wytłumaczyć fakt, że po udzieleniu Włochom kilkuset milionów dolarów pomocy rozpoczęło się w kraju tym szczytne bezrobocie, a szereg zakładów pracy przemysłowych zmniejszyło produkcję i że Francja, która przeprowadziła devaluację fran-

General Clay w Modrzym

PARYŻ (PAP) - W związku z przybyciem amerykańskiego gubernatora w Niemczech gen. Claya do Madrytu, ambasada Hiszpanii francuskiej w Paryżu podała do wiadomości, jakoby celem tej wizyty była sprawa niemieckich aktywów w Hiszpanii.

Nie pomaga pomoc amerykańska

LONDYN (API) Rząd brytyjski opublikował Biały Księgę malującą przyszłość gospodarczą Wielkiej Brytanii w bardzo czarnych barwach.

Oświadczenie rządowe stwierdza, że nawet jeśli plan gospodarczy na rok 1948 zostanie całkowicie przeprowadzony, Anglików czeka dalsze obniżenie poziomu życiowego. Według przewidywań Białej Księgi pomoc marshallowska nie wpłynie na zmniejszenie obecnych trudności narodu brytyjskiego.

6-ty dzień procesu grupy szpiegowskiej

Organizował drogi przerzutowe za granicę

WARSZAWA. - W 6-tym dniu rozprawy przeciwko grupie szpiegowskiej Andersa zeznawał oskarżony Maksymilian Kaucki, który nie przyznał się do winy.

Podczas okupacji Kaucki organizował drogi przerzutowe za granicę i kontaktował się z Zborowskim.

Po opuszczeniu kraju przez Zborowskiego Kaucki zajął jego mieszkanie, dokąd zgłaszały się kurierzy Andersa. Pierwszym kurierem była „Ela“ z Włoch, następnie przybyła „Elanka“ „Danuta“, którą Kaucki

skontaktował z Krzywickim. Miała ona zorganizować trzy drogi przerzutowe z Polski do amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Drogi te miały być - według zeznań Kaucckiego - jednokierunkowe i służyć do przerzucania za granicę żon i dzieci oficerów Andersa.

Obecne zeznanie Kaucckiego jest sprzeczne z jego zeznanem, jakie złożył w śledztwie, gdy oświadczył, że drogi te miały być dwukierunkowe, a do Polski miały nimi przybywać agenci Andersa.

Powtórna młodość... Niezwykle młoda i ponownie wygląda Pani na swój wiek. Przymyślnie się szczerze, że do niedawna jeszcze twarz młoda była zwiędła, a skóra zwiędła. Zaczynam używać w ciągu dnia makowego kremu „Anida“, wciągając go lekko w skórę po umyciu. Nie potrafiłam na tym jednak, używając także Cold-Creamu „Anida“, który posiada wartościowe odżywcze składniki dla skóry, przez ojejków i tłuszcz naturalnych. W ten sposób usunęłam siatki twarzą, przywracając twarzy młody wygląd. Reszty dokonał puder „Anida“.

K 954

Wymiana depesz gratulacyjnych

Z okazji 1-ej rocznicy podpisania paktu polsko - czechosłowackiego na stałą wymiana depesz między premierami obu rządów oraz ministrami spraw zagranicznych.

W stylu telegraficznym

CHINY. Agencja Reutera donosi, że Chin, ze wojska demokratyczne zbliżają się do Czang - Czuru - stołecy Mandżurii. Doniesi ła z frontu podają, że wojska Czang - Kai - Szeka są spychane ze swoich pozycji na wielu odcinkach frontu Mandżurii.

W jednym z portów chińskich na stałip wybuch wielkiego magazynu amunicji. 100 osób zostało zabitych, ten miał miejsce w odległości pół mil od stojącego w porcie okrętu amerykańskiego.

FRANCJA. Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło projekt rządowy ustawy o danie nadzwyczajnej, przewidującej opodatkowanie zysków i dochodów przedsiębiorstw.

TURCJA. Do Londynu ma przy być w tym tygodniu minister spraw zagranicznych Turcji Sadak. - Przeprowadzi on rozmowy z min. Benvenem, a następnie uda się do Paryża na konferencję 16 państw, biorąc udział w planie Marshalla.

WĘGRY. Do Budapesztu przybyła dziś szwedzka delegacja handlowa, celem przeprowadzenia negocjacji w sprawie odnowienia szwedzko - węgierskiego układu handlowego.

CZECHOSŁOWACJA. Na zgromadzeniu partii socjal-demokratycznej w Opatowcu, min. Pierling oświadczył, że realizacja idei socjalistycznej prowadzi do drogie utworzenia jednej wielkiej partii ludu pracującego.

Prasa czecka podejże do wiadomości o nowych umowach handlowych zawieranych przez delegację czechosłowacką za granicą. Delegacja czechosłowacka pertraktuje obecnie z Belgii, Norwegii, Islandii, Szwecji i Bułgarii. Do Pragi spodziewany jest handlowy...

Do Pragi ma przybyć wkrótce znany publicysta hiszpański, dr. Felix Montiel, autor szeregu książek o demokracji Hiszpanii.

USA. Henry Wallace w przemówieniu wygłoszonym w mieście York, polecił kartę stałowe, za politykę podwyżki cen i ograniczenia produkcji.

EKWADOR. Poseł R. P. w Meksyku. Dochojowski, akredytowany w Opatowcu, przy rządzie Ekwadoru, modyfikował politykę, przyznając tytuł Ekwadoru, Carlos Arosemena.

MOTO ZBYT

Podaje do wiadomości użytkownikom mechanicznym na terenie woj. Wrocławskiego, że posiadane, użyte

OPONY samochodowe

zdatne do naprawy WYSYŁAC należy wprost do

Zakładów Renowacji

Ogumienia Samochodów

F-ka w Bolechowie

pod Poznaniem, zawiadamiając o wy-syłce z podaniem ilości i wymiarów.

1. Dyrekcje Z.R.O.S. w Poznaniu

ul. Zeylanda nr 9

2. MOTOZBYT Wrocław

ul. Gajowicka nr 135

telefon nr 2-41

Zezwolenia na wywóz udziela Woj. Urząd, Wydział Przem. i Handl. lub Powiatowe Urzędy. Zaznaczamy, że niedopełnienie obowiązku zgłoszenia do renowacji, wstrzymuje przyznanie sprzedaży nowych opon.

Uwaga: Jako zdatne do naprawy, uważać należy ogumienia posiadające do bra płótno a długość przebiecia otworu nie większą ponad 40m/m. K1193

Zarząd Miejski w Strzegomiu, pow. Świdnica

przyjmie od ZARAZ

TECHNIKA budowlanego REFERENTA wojskowego i pomoc w rachubie

Warunki do omówienia na miejscu. K-1162

SELOWO POLSKIE Nr 69 Str. 2

Czy zaprenumerowałeś już »BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW I POWIEŚCI«?

Cena tomiku zł. 50 - W prenumeracie zleconej zł 80 - miesięcznie (za dwa tomiki). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. K 978

Pierwszy rok przymierza polsko-czechosłowackiego

„Bez niepodległej Polski nie będzie niepodległych Czech, bez wolnych Czech nie będzie wolnej Polski“
T. G. MASARYK

Dziś mija rok od historycznej w dziejach Słowiańszczyzny daty przypieczętowania braterstwa Polski i Czechosłowacji, przekreślenia zadawanych uraz i rozpoczęcia ścisłej współpracy między obu państwami zachodnio-słowiańskimi. Dzień 10 marca 1947 r., gdy w Warszawie podpisano układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, jest również ważnym wydarzeniem międzynarodowym.

W Warszawie stwierdzono uroczystie, że granica całej Słowiańszczyzny leży na Odrze i Nysie. Nie naruszalność tej granicy jest gwarancją trwałości pokoju.

Początek marca 1947 r. przynosił wieści o daleko już posuniętych rokowaniach polsko-czechosłowackich. Cała Polska czekała na ich wynik. Pamiętaliśmy rok 1946, gdy rokowania rwały się i nie doprowadzały do ustalenia zasad porozumienia. Pamiętaliśmy radość emigracji, gdy rząd gen. Sikorskiego dał wiarę na obczyźnie unii z Czechosłowacją i mieliśmy w pamięci smutne rozdźwięki i rozczarowania, które nastąpiły po zerwaniu tego paktu. Tkwiły jeszcze w naszej świadomości wspomnienia tragiczne go nieporozumienia z okresu monarchistycznego, gdy zreszczenie wyzyskany przez wspólne wroga konflikt o Zaolzie doprowadził do poróżnienia dwu narodów — w przededniu największego w ich dziejach kataklizmu.

Racja stanu, poczucie wspólnoty słowiańskiej, identyczne cele polityki zagranicznej, a zwłaszcza stano wisko wobec Niemiec, doskonale uzupełniając się struktury gospodarcze obu organizmów państwowych — umacniały nas w przekonaniu, że do porozumienia dojść musi, że porozumienie takie jest logicznym, konsekwentnym wyłączeniem ostatecznych wąskostaw z wydarzeń dziejowych obu narodów.

W dniu 4 marca — o godzinie 11 wieczorem postyszyliśmy zapowiedź:

Rokowania polsko-czeskie weszły w stadium decydujące. Stanowiska obu rządów są uzgodnione. W związku z tym spodziewane jest w najbliższym czasie przybycie delegacji czechosłowackiej do Warszawy.

Uczucie wielkiej radości ogarnęło całe nasze społeczeństwo. Zrozumielśmy, że stała się rzecz wielka, że dwa słowiańskie narody, pozbywszy się uprzedzeń i żądów, zrozumiały, że kamieniem węgielnym pokoju w Europie jest współpraca polsko-czechosłowacka.

Droga delegacji czechosłowackiej z premierem Gottwaldem i ministrem Masarykiem na czele — z Pragi do Warszawy jest jednym z pamiętnych manifestacji na rzecz rodzącego się przymierza.

W dniu 10 marca w obecności Prezydenta RP Bolesława Bierut'a podpisano uroczystie pakt. Podpisz złożył premier Józef Cyrankiewicz i minister Spraw Zagranicznych Modzelewski oraz premier Gottwald i minister Spraw Zagranicznych Masaryk.

Artykuł pierwszy tego Traktatu mówił:

Wysokie, umawiające się strony zobowiązują się oprócz wzajemne stosunki na podsta wie stałej przyjaźni, rozwijając je i umacniając podobnie, jak swą gospodarczą i kulturalną współpracę.

Z perspektywy jednego roku możemy już dziś stwierdzić, że traktat wytrzymał próbę życia i że wszelkie jego postanowienia, rozszerzone przez umowy gospodarcze i kulturalne są w pełni realizowane. Traktat zaczął się od słów:

„Dążąc do pokojowego rozwoju obu krajów słowiańskich, które graniczą bezpośrednio z Niemcami, były w ciągu swych dziejów przedmiotem niemieckiej zabobrości...“

Wstęp ten nadawał właściwy charakter traktatowi — charakter traktatu wybitnie obronnego, pokojowego. Oba państwa w swej polityce zagranicznej w ciągu ostatniego roku postępowaly w duchu tego traktatu, odmawiając udziału w konferencji paryskiej, która była wstępem do realizacji planu Marshalla, mającego na celu potęgę odbudowy Niemiec. W chwili, gdy o sprawie niemieckiej, obchodząc najbardziej nasiedłów bezpośrednich Niemiec — zaczęto mówić w Londynie bez nas — odbywa się w Pradze konferencja ministrów Spraw Zagranicznych Polski, Jugosławii i Czechosłowacji, ustalająca jasno postulat państw

zachodnio-słowiańskich w sprawie Biuro Żeglugowe, plyną barki wie niemieckiej, po Odrze z towarami czeskimi, a

Twórcy Traktatu Przyjaźni



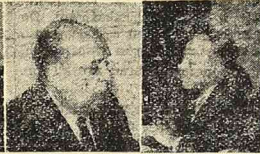
Prezydent R.P. B. Bierut



Prezydent Republiki Czechosłowackiej Benes



Premier Cyran-Premier Gottwald



Min. Spr. Zagr. Min. Spr. Zagr. Masaryk Modzelewski

Traktat był też zapoczątkowaniem współpracy gospodarczej. W rocznicę jego podpisania czynne jest już w Szczecinie pierwsze Czechosłowackie

promy szwedzkie obsługują import i eksport czeski przez Szczecin. Plan kanału Odra — Dunaj wchodzi w stadium realizacji. Następuje pierw

Ruch wydawniczy w Czechosłowacji

651 nowych książek w styczniu

Wydział publikacji czechosłowackie go ministerstwa informacji wydał w trzech dniach komunikat, w którym zobrazowany jest czechosłowacki ruch wydawniczy w styczniu b. r.

Do biblioteki Ministerstwa wpłynęło ogółem 651 nowych książek. Z liczy by tej przypada na literaturę czeską — 353 książek, a na literaturę słowiańską — 81 książek. Wydano — 96 przekładów, 21 podręczników, 16 książek obcojęzycznych, 3 słowniki — 6 książek obrazowych i 10 broszur — oraz innych drobnych i okolicznościowych druków.

Oryginalną prozę piękna reprezentuje 60 książek, oryginalną poezję — 21 książek. Z działy oryginalnej literatury naukowej wydano 107 książek, z oryginalnej literatury dziecięcej — 77, a oryginalnych sztuk scenicznych — 10. Tłumaczeń prozy pięknej wydano 33, poezji 6, przekładów literatury dziecięcej — 11. Z obcej literatury naukowej wydano 23 książki, a obcych utworów — 3.

Wśród przekładów na pierwszym miejscu jest literatura angielska — 42, drugie miejsce zajmuje literatura niemiecka (15

książek), na trzecim miejscu jest literatura francuska (13 dzieł), dalsze miejsca zajmują Jugosławia i Polska (5 dzieł), dalej następują: Dania, Norwegia, Szwecja, Holandia, Grecja, Chiny, Egipt i Indonezja.

W dziejach gospodarczych wymiana fachowców i zdobycie technicznych w przemyśle. Wzrasta wymiana handlowa. Dzieli się prądem elektrycznym w zamian za maszyny dla naszych elektrowni. Każdy miesiąc przynosi nowe pogłębienie stosunków gospodarczych, z każdym miesiącem pogłębia się przyjaźń obu narodów.

Z. GROTOWSKI

ROZMAWIAMY z CZYTELNIKAMI

Czego pragną miłośnicy teatru

„Miłośnicy teatru bardzo proszą „Słowo Polskie“ o interwencję, żeby w Państwowym Teatrze Dolnośląskim umieszczono na widocznym miejscu, a nie przy okienku: kasy, cennik normalnych biletów oraz ulgowych, tak jak jest w kinach. Domagają się też nowego, dużego planu teatru, jak w Teatrze Popularnym, gdyż na starym, małych rozmiarów, trudno zorientować się w rozkładzie miejsc. Przysłaliby się też ich zdaniem w obu teatrach „skrzynka życzeń“. Twierdzą, że uwzględnienie ich żądań zlikwidowałoby wiele zbędnych nieporozumień. List nosi podpis „Miłośnicy teatru“.

Mamy wrażenie, że istotnie „skrzynka życzeń“ wyręczyłaby nas w ogłaszaniu takich listów, które Dyrekcja teatru na pewno chętnie przyjmie do wiadomości, gdyż zadowolenie publiczności leży przecież w Jej interesie.

Niewykwalifikowanemu, który pragnie doszkolić się w fachu ślusarsza, z przyjemnością komunikujemy, że przy ul. Sudeckiej 59 mieści się Naukowy Instytut Rzemieślniczy, który organizuje kursy doszkolające. Radzimy tam się zwrócić.

Pojutrze!

Pojutrze 12 marca rozpoczyna się ciągnięcie kl. III-ciej 52-tej Loterii.

3 główne wygrane po 1.000.000
4 wygrane po 500.000
6 wygranych po 200.000,

oto czołowe wygrane tej klasy.
Impreza bogata — warto grać!
Kto zatem jeszcze losu nie nabył względnie posiadane go nie odnowił, niech uczyni to zaraz w szczytowej Kolekturze Moraynego

Wrocław, M. Stalina 21
Gen. Świerczewskiego 53
2092 „ Gen. Świerczewskiego 53
Wałbrzych, pl. Grunwaldzki 1
Ryzyko niewielkie — losy Moraynego wygrają!

Kultura łączy narody

Droga przez Karkonosze

Mogą sprzeczać się uczeni i badacze o wpływy kultury czeskiej na polską i odwrotnie. Mogą wysuwać hipotezy, w jakich to wiekach język i literatura polska czerpały pełną garścią ze skarbnicy wyżej stojącej kultury czeskiej. Jedno jest pewne, jedno wynika jako nie wzruszony dogmat z bolesnych doświadczeń historii obu narodów: lata rozkwitu życia politycznego Czechosłowacji były latami rozkwitu kultury czeskiej. U nas dziwnym zarządzeniem losu było inaczej.

Nie naszym zadaniem jednak wy snuwać takie czy inne hipotezy. Naszym zadaniem zbliansować rok współpracy kulturalnej polsko-czeskiej, rok współpracy obu narodów w nowych zupełnie warunkach i okolicznościach, jakie powstały w środkowej Europie po zakończeniu drugiej wojny światowej.

ZA CHIŃSKIM MUREM

Polska i Czechosłowacja pomimo bliźniaczych niemal losów, pomimo pokrewieństwa słowiańskiego, kulturalnego, językowego, nie znalazły niemal zupełnie. Olza, Tatry i Kar-

paty oddzieliły nasze kraje chińskim murem, wzniesionym umiejętną ręką naszego zachodniego sąsiada, któremu zależało zawsze na tym aby nie dopuścić do jakiegokolwiek zbliżenia obu narodów.

Tak więc niepostrzeżenie dla nas rozwijała się po tamtej stronie literatura czeska i słowacka, rozwijał się teatr i film, a u nas wciąż było głucho o osiągnięciach naszego południowego sąsiada. Zakrawa to na paradoks, ale znacznie bliżej było w latach trzydziestych z Polski do Londynu czy Paryża, niż do Złotej Pragi. Wyrosła pomiędzy nami ściana nieufności i podejrzliwości.

Jak trudno było to łody przełamać, niech powiedzą ci, których zadaniem było wyrąbać pierwsze szlaki kulturalne między Warszawą a Pragą. Owszem, pojawiły się w naszej prasie literackiej artykuły i sporadyczne tłumaczenia z literatury czeskiej i słowackiej, wychylała jedna i druga wycieczka do Pragi, ale informacje wlewać były myłne, ale poznawaliśmy się wlewać niejako z okien wagonu. Podziwialiśmy czeski przemysł i czeski spryt. Oni błądali

nad ruinami Warszawy, z aprobatą kiwali głowami nad warsztatami Pafawagu, chwaliąc polski romantyzm i bohaterstwo.

Umowa kulturalna, zawarta pomiędzy Polską a Czechosłowacją, ustaliła podstawowe zasady kulturalnego zbliżenia obu narodów. Przyjechali więc do nas raz i drugi czescy dziennikarze, przyjechali pisarze, nasze wycieczki podążyły do Pragi. Ukazało się tu i tam sporo artykułów i zdjęć w czasopiśmie. Teatr Wojska Polskiego oklaskiwany był gorąco w miastach czeskich, na polskich scenach zatriumfował Smetana, a w eterze Kubelik ze swą ją orkiestrą. Słuchaliśmy przez radio audycji wymiennych, oglądaliśmy na ekranach dobry czeski film „Ludzie bez skrzydeł“ (jedyn jedyń), wysyłając nawzajem — niestety — tylko krótkometrażówki.

Cóż jeszcze? Przyjechało czeskie „divadlo“ do Katowic. Ukazało się parę tłumaczeń prozy czeskiej. Utworzono na uniwersytetach parę lektoratów języka czeskiego. To wszystko.

CO TRZEBA ZROBIĆ

Na odcinku gospodarczym współpracę toczy się coraz żywym nurtem. Na odcinku politycznym uzgodnia się ciągle zasadnicze linie postę-

powania. Na odcinku kulturalnym ciągle robi się za mało.

1 Brak jest należytej postawionej informacji o życiu obu społeczeństw. Nie wiem, jak wygląda informacja polska w Pradze, wiem że do Polski docierają, i owszem czasopisma czeskie i słowackie, ale brak jest chociażby dobrze prowadzonych biuletynów w języku polskim, dostępnych — znowu chociażby — dostępnym — znowu chociażby — dostępnym.

2 Za mało rozpowszechniany jest ciągle język czeski. Lektoraty przy wyższych uczelniach są nieco sennie. Tymczasem trzeba byłoby wprowadzić masowe kursy języka czeskiego, wprowadzić język czeski jako nadobowiązkowy, a może i obowiązkowy do szkół średnich.

3 Tłumaczenia literatury czeskiej i winny znaleźć się w wypisach szkolnych, winny wejść na listę obowiązkowych lektur. Tłumaczeń tych ciągle jest zbyt mało.

4 Pomimo tyloktrotnych zapowiedzi czekamy wciąż daremnie na filmy czeskie, a przecież wiemy, że Czechosłowacja po wojnie wyprodukowała długi szereg pełnowartościowych filmów, zdobywając uznanie w całej Europie.

5 Ciągłe w powijakach leży ruch turystyczny. Nie tak nie zbliża narodów do siebie, jak ułatwienia

paszportowe, jak masowe wycieczki. Kiedyż otwarty zostanie chociażby mały ruch graniczny, tak potrzebny dla polskiej i czeskiej turystyki?

Oto tylko niektóre, najważniejsze postulaty. Wiemy, że łatwo znaleźć na każdy z nich wytłumaczenie, ale bez ich rozwiązania wszelkie umowy kulturalne pozostaną umowami papierowymi.

Zrobiło się już wiele, bardzo wiele. Zrobiło się na odcinku kulturalnym w przeciągu ostatniego roku więcej, niż w przeciągu niemal dwu dziesięciu międzywojennych lat. Czas jest jednak cenny: musimy się jak najprędzej poznać, aby współżyć, miśmy współżyć, aby w ogóle egzystować, aby w ogóle żyć.

Cóż zaś bardziej ułatwi, umożliwi nam poznanie się i współżycie, jak znalezienie się w skarbnicy języka, jak wglębiecie się w skarbnicę myśli i uczuć narodowych, jaką jest kultura?

Z tamtej strony Karkonoszy żyją bliśmy nam ludzie, którzy mają swoje uśmiechy, swoje troski i łzy. Wskażcie drogę przez Karkonosze, zmienić się musi w szeroką, uczeszaną, wygodną drogę.

LESZEK GOLINSKI

DLA ŁACINNIKA
"OMNIBUS"
ZNACZY TYLKO
"DLA WSZYSTKICH"

DLA CIEBIE
OMNIBUS
OZNACZA
OKAZJE do NIEZLICZONYCH
PODRÓŻY w NIEZNANE
A GODNE POZNANIA

Taryfa i regulamin jazdy
wskótcie w całej prasie

RADIO

OWSARTEK, 11 marca 1948 r.
7.20 Lekcja jez. nos. 7.35 Zegarym
na muz. 8.30 Inform. 8.35 Skrzynka
PKC. 8.55 Muz. 8.50 Muz. 9.00 Lok.
program dnia. 9.02 Konc. rel. 11.57
Wzrost czasu i hejnek. 12.04 Wiadom.
22.00 Przeglad prasy stol. 12.15 Z.
mieszko. po kraju. 12.26 Muz. lud.
12.50 "Prawo dla was!". 13.00 d. c.
koncerta. 13.20 Muz. i komunik. 13.35
Aud. muz. 14.00 Antoni Dworzak
"Dunki" op. 90. 14.30 "Spiewajmy
głoskami", aud. słowno - muz. 14.50
Skryżynka lekarska. 14.57 Informator
Redakcji. Przewodzący. 15.00 In-
formacje. Polska Pł. 15.15 Aktualia.
15.25 Chwila muz. 15.30 "Wies slus-
na". 16.00 Dziennik popołud. 16.30
"Masze Uzdrowiska". 16.35 Radiowy
poradnik jez. 16.50 Aud. TUR-u.
17.00 Koncert popularny. 17.45 RUL
"Stefan Żeromski", wykład. 19.00
"Dla każdego coś miłego". 20.00 Dzia-
niek. 21.00 Recital fortepianowy. 21.30
"Zadawanie urazy". 22.10 "I Antho-
logie Sonora", aud. dawniej wykład.
22.45 Konc. żywych. 23.00 Wiadomoś-
ci. 23.15 Program na jutro. 23.30
Wykaz i koniec audycji.

Włosie końskie
Używane materacowe
TRAWĘ MORSKĄ
kupują stale
w każdej szkole
Państwowe Zakłady Przeróbki
Włosia we Wrocławiu,
ul. KASZUBSKA 16 (obok Pomor-
skiej), Tel. 30-91. K 1083

Fundusz Apropizacyjny
Oddział we Wrocławiu
ul. KRAKOWSKA 102

przyniemy od zaraz biegłą
STENOTYPISTKĘ
ze znajomością maszynopiama i
biurowości, oraz

RYTYWANA maszyn stke
(Maszynistki do pracy w gods-
pokodniowych). K 1170

Ważności pacy do omówienia.
Współni w Referacie Personalnym,
pokoju nr. 4. K 1170

Wytwórnia Wyrobów
SKÓRZANYCH
A. SZAFRAN - ul. 1 Maja 15
przyjmuję JELENIA GÓRA
zamówienia z wysięn i do-
starczycielom materiałów. K 1012

NASIONA WAZZYWNE
kwiatowe, rolnic, gwaran-
towane oraz pokarm dla
ptaków i rybek - poleca
ST. BADURA, Wrocław, ul.
Słodowa 16, tel. 91-00 -
Hust, Rynek 4 - Detal. 1978

KSIEGOWY - BILANSISCI
znający dokładnie plan kont,
przebiegi, poszukiwani od zaraz,
na stanowiska kierownicze do Ja-
worny Słaskiej i Świdnicy, wy-
nagrodzenie wg. umowy.

Ważności pacy do omówienia.
Współni w Referacie Personalnym,
pokoju nr. 4. K 1170

NASIONA POLNE, warzywne i kwiatowe
gwarantowane oraz
skroba i stennial kwalifikowane dostarcam
POLSKA SPÓDZIENIA NASIENNA
Spółdzielnia Rolnicza - Handlowa z odp. udziałami w Poznaniu
Oddział we Wrocławiu Tel. 29-02
Biura i Sklep detaliczny: ul. Stalina 94 y 905

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym
Państwowe Wrocławskie Zakłady Graficzne
Okręg Południe - Wrocław ul. Słodowa 39/41

ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie:

- 1) robót remontowo - budowlanych w Zakładzie Głównym PWZG.
 - 2) robót instalacji elektrycznej w Zakładzie Głównym PWZG.
 - 3) robót wodoc.-kanalizacyjnych w Zakładzie Głównym PWZG.
- Oferty w zalekowanych kopertach z napisem:
1) „Oferta na wykonanie robót remontowo-budowlanych w PWZG”.
2) „Oferta na wykonanie robót instalacji elektrycznej w PWZG”.
3) „Oferta na wykonanie robót wodoc. - kanalizacyjnych w PWZG”.
należy składać do dnia 23 marca do godziny 11.-ej w biurach PWZG.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 23 marca 1948 r. o godz. 12.-ej, w biurach Państwowych Wrocławskich Zakładów Graficznych we Wrocławiu przy ul. Słodowej 39/41.
Blizsze informacje oraz podkladki przetargowe mogą oferenci otrzymać w PWZG.
PWZG zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na wynik przetargu, jak również umiawnienie przetargu bez podania przyczyn i wypłacenia odszkodowania.
Wadium w wysokości 2 proc. ogólnej sumy oferowanej należy składać w kasie Państwowych Wrocławskich Zakładów przy ulicy Słodowej 39/41. Kwót na złożenie wadium należy załączyć do oferty. K1167

OGŁOSZENIE
W związku z wprowadzoną akcją - uwłaszczenia mienia nierolniczego na podstawie dekretu z dnia 6.XII.1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 71, poz. 389), oraz zarządzenia M.Z.O. z dnia 1.X.47 r. okólnik nr. 73/42 wyzywa się ludność stale osiadłą (autochtonów) i cudzoziemców, którzy posiadają na terenie miasta Wrocławia mienie nierolnicze (nieruchomości), do zgłaszania tych w Zarządzie Miejskim we Wrocławiu przy ul. G. Zapolskiej 4 III p. pokój 343 w terminie do dnia 20.IX.48 r.
Osoby zainteresowane obowiązują się we własnym interesie do stwierdzenia dokumentami przy zgłaszaniu prawnego stanu posiadania.
Za Prezydenta Miasta Wrocławia
(-) M. JAKUBOWSKI
Dyrektor Resorstu Administracyjnego

OGŁOSZENIA OROBNE
HANDLOWE

- KLEJ DO DYTEK**, olwa rowerowa, wysła za zaliczeniem skład fabryczny z Holsel, Poznań, św. Marcin 67, list. 20-76. K 1059
- BLACHĘ** żelazną, bednarke od 0,5 do 2,5 mm oraz stal narzędziową - ku pi każdą ilość: Wytwórnia Okuć Budowlanych i Wyrobów Tłoczonych - Wrocław Zmigrodzka 105, tel. 34-11, 1991
- PRACOWNIA** Czapek - posiada duży wybór. Ceny umiarkowane. Sośno wiec. Deklerta 10. K 1109
- KUPIMY szepnia, fazarska, magnesia i portlona**. Wytwórnia Okuć Budowlanych i Wyrobów Tłoczonych, Wrocław, Zmigrodzka 105, tel. 34-11, 1990
- SZALIKI**, chiusteczki, damskie do kieszonek, różne rodzaje; wiaty - po leca na sezon wiosenny wytwórnia: Warszawa, Marszałkowska 108; pokoju 28. K 1118
- DKW KABRIOLET** stalowa karoseria „Tempa” - sprzedam. Wiadomość: pod „Okazja”, Redakcja „Słowa”. 2078
- PIANINO** krzyżowo - metalowe sprzedam. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Pierwszorzędne”. 2075
- SPRZEDAM** samochód osobowy Fiat 7000 na chodzie, Wrocław, ul. Abramowicza 1 m. 1. 2073
- WIOSENNE** wytworne drewniczki, wysła hurtowa, zaliczeniem, „Botline”, Kraków, Stradom 5. K 688
- DIWAN PERSKI** 3x4 w dobrym stanie sprzedam „Artystyczna Naprawa Dywanów Perskich” - Wrocław, ul. Roosevelta 6 m. 5, Władysław Herman. 2067
- SPYALNIA**, jadalnia, kuchnia do sprzedania, Dąmrota 7 m. 6. 2052
- SPRZEDAJĘ** się lustro, dwie stojece polki - etażerki, stół okrągły orzechowy, Biskupin, Michałowskiego 24 lub pl. Szarlotki 17. 2060
- SPRZEDAJĘ** się kuchnię z płytkami gazowymi, wanną, emaliowaną i umywalką porcelanową, Michałowskiego nr. 24. 2059
- SPRZEDAM** łóżko, komplet, ul. Orzyska 13 - 4, od 17 - 18. 2053

BIELSKIE wysokogatunkowe czystowłniane materiały polce Złotogórska 4, Wrocław, 9055

ZGUBY, KRADZIEZE

- ZGUBIONO** książeczkę wojskową do wód osobisty na nazwisko Mojszak Władysław, majątek Knieźnica, po wiat Lubin. 2060
- SKRADZIONO** dowód osobisty, kartę RUK - Bielawa - Dąbkowski Mie czysław - Bielawa. K 1136
- SKRADZIONO** dokumenty na nazwisko Chilmana Antoniego; świadectwo dojrzałości, metrykę urodzenia, zaświadczenie naucozyckie. 2079
- ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RUK Wrocław na nazwisko Siacharski Wacław. 2064
- SKRADZIONO** dok. osobisty, dowód osobisty, dowód osobisty, odcinek wydawania na nazwisko Kąsowna Aniel. 2063
- ZGUBIONO** dowód osobisty, legitymację ZTT na nazwisko Niechński Benedykt. 2061
- ZGUBIONO** kartę RUK Wrocław, do ciek zameldowania, kartę tramwajową na nazwisko Kosowski Marian. 2047

Dyrekcja Lasów Państwowych
OKRĘGU LEGNICKIEGO w ZIELONEJ GÓRZE
zaangażuje:

- 1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO na kierownictwa stanowisko,
 - 1 INŻYNIERA MECHANIKA - konstruktora na kierownicze stanowisko oraz
 - 1 MASZYNISTĘ KWALFIKOWANEGO na parowóz kolei leśnej w Lesowie.
- Warunki pracy i pacy do omówienia na miejscu w Dyrekcji Lasów w Zielonej Górze, ul. Zyty. K-1119

LOKALE

- ZAMIENTE** 2 pokoje z kuchnią w centrum, 1 piętro na wleżce. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „2038”. 2068
- NAUCZYCIELKA** poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Wiadomość: „Słowo Polskie” pod „15”. 2065
- MŁODY** urzędnik poszukuje pokoju umiawnionego. Oferty do „Słowa Polskiego” pod Nr. „206”. 2070
- KULTURALNE** małżeństwo szuka pokoju przy rodzinie żydowskiej, okolicach Kłuczborskiej. Zgłoszenie: „Słowo Polskie” pod „Solidni”. 2069
- POKÓJ** umiawniony wynajmą na 3 miesiące, pilnie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie”, Wrocław, pod „2047”. K 1154
- ZAMIENTE** mieszkanie 2 pokojowe na 3 - 4 pokojowe. Zgłoszenia do Redakcji „Jeleniogórskiego Słowa Polskiego” pod „Zarząd”. K 1151-a
- ZAMIENTE** mieszkanie 4 pokojowe w Cieplicach na 3 pokojowe w Jeleniej Górze. Zgłoszenia do Redakcji „Jeleniogórskiego Słowa Polskiego” pod „Zamiana”. K 1151-g
- ODSTAJE** mieszkanie za swrotem kosztów remontu. Stalina 185, m. 8 2 p. z kuchnią. 2066

POSZUKIWANIA RODZIN

- PANA** Szarlotki prosi o podanie swego adresu siostra Wacława Popiełki z Humberta, z Popielów Hilarowa, Wrocław - Karłowice, ul. Koponickiej 25. 2070
- UWAGA** - Kto by wiedział o losie zaginionej córki Stanisławy Paszaryskiej lat 13 repatriantki ze Lwowa, proszę zawiadomić zrozpaczonego rodziców, Jelenia Góra, Poznańska Nr. 12 klub Komenda MO, za wysokim wynagrodzeniem. K 1154
- POSZUKUJĘ** Józefa Sompór z Warszawy zabranego 1940 do Oświęcimia 4118. Blok 25, przez Niemców. Informacje: Ziel. Góra, Rynek Drzewny nr. 13, Sompór Nadziejca. K 1163

ROZNE

- DOSTAWCÓW** przedsiuzacy ołowkowych pilnie poszukuje. Oferty: Kuzynkowa - Namysłow, Płocza i Pażyk 5. 2063
- WYTWÓRNIA OKUC BUDOWLANICH I WYROBÓW TŁOCZONYCH**. Wrocław, ul. Zmigrodzka 105, tel. nr. 34-11, wykonuje matryce, zamity, atom pacy, remont maszyn, obrabianie i obróbka metali. 1989
- DUBIEL** Zygmunst Wrocław, Puławska 20, warsztat slusarski i wytwórnia pomp głębinowych wysoka precyzyjnych i o dużym skoku. 2069
- NOWOZWARTA** pracownia krawiecka - damska, przyznajemy, Wrocław, Zalcze, ul. Wł. Zeleniekiego 3. 2067

CBNNIK OGLOSZEN

Ogłoszenia w tekście przy szerokości 1 szpalty do 70 mm - 50 - zł za 1 mm od 71 - 120 mm - 70 - zł za 1 mm od 121 - 200 mm 80 - zł za 1 mm od 201 - 300 mm - 108 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - 136 - zł za 1 mm. Ogłoszenia za tekstem do 70 mm 35 - zł za 1 mm od 71 - 120 mm 45 - zł za 1 mm od 121 - 200 mm 50 - zł za 1 mm od 201 - 300 mm - 70 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - 90 - zł za 1 mm. Nekrologi: do 70 mm - po 30 - zł za 1 mm, od 71 - 120 mm po 40 - zł za 1 mm, od 121 - 200 mm - po 45 - zł za 1 mm, od 201 - 300 mm po 110 - zł za 1 mm, ponad 300 mm - po 130 - zł za 1 mm.

Ogłoszenia drobne: po 25 - zł za 1 słowo, dla poszukujących pracy po 15 - zł za 1 słowo. - Zastrzeżeń miejsca w tekście - do 50 mm przy ogłoszeniach jednosłownych 50% drożej - wleżce i dwusłowne - 100% drożej za niedziele i święta dozwala 30%. Ogłoszenia drobne - minimum 10 słów - maximum - 40 słów. Konto PKO - Nr. VIII - 135.

WOLNE POSADY

- PRZETWÓRNIA** owoców - poszukuje je majstra z gruntowną znajomością produkcji win i przetworów owocowych. Oferty: „2184”, Warszawa, Wspólna 50, Biuro Ogłoszeń Piętno szek. K 1066
- DWÓCH** zsoferów z długoletnią praktyką, poszukuje pracy. Wrocław, pl. Stalszka 5 m. 23. 2080
- WOLNE POSADY**
- PRZETWÓRNIA** owoców - poszukuje je majstra z gruntowną znajomością produkcji win i przetworów owocowych. Oferty: „2184”, Warszawa, Wspólna 50, Biuro Ogłoszeń Piętno szek. K 1066
- KIEROWNICZKA** stołowi z praktyką potrzebną od zaraz. Zgłoszenia: ZNP ul. Kochańskiego 2 I p. pok. nr. 9 (obok Kuratorium). 2074

Ludzie, którzy imponują

Twórcy polskiego transportu

(Od specjalnego wystawnika „Słowa Polskiego“)



Kolejnictwo znamy najczęściej od strony jego braków i niedociągnięć: to pociąg się spóźnił, tam zginił bagaż, to znów wagon był nieopalony, a wagony 3-ciej klasy do dziś dnia jeżdżą bez światła w nocy — oto co słyszy się najczęściej. Mało kto wyrazi się z uznaniem o tym,

słowości przemówiły do mnie najsilniej. Tym zjawiskiem, które napędziło mnie podziwem i szacunkiem, był człowiek, — nasz pracownik kolejowy. I znów: nie tylko ten przodownik pracy, wyróżniony odznaczeniami i bijący rekordy produkcji. Nie brak tu, owszem, ta-

ku mechanicznego Aleksandra Bartkowiaka, który ma za sobą 31 lat pracy i te zasługi, że w czasie obłożenia Poznania i walk ulicznych trwał na swym posterunku, ratując od zniszczenia mienie kolejowe, — aż do 19-stoletniej Jadwini Mikołajczykówny, pracującej na

życzył jej męża, równie jak ona pracowitego i wartościowego, oblała się rumieńcem. Patrząc na nią, trudno uwierzyć, że to dziewczętko pracuje wydajniej od wszystkich mężczyzn w tym dziale...

Takimi nazwiskami mógłbym zapisać kilka szpałt druku. Nie o nich jednak idzie. Jestem jak najdalej od negatywnego ustosunkowania się do ich zasług lub idei przodownictwa. Ale wszyscy oni byłiby oficerami bez żołnierzy, gdyby nie mieli obok siebie wielościennej reszcy nieczym nie wyróżniającej się, szarych pracowników, kółka i śrubek w olbrzymiej machinie transportu kolejowego.

PRZY PRACY

W SZKOLE I ŚWIETLICY

Widzę ich jeszcze we wspomnieniu na stacjach, gdy przetwarzają w gony węgla i rudy, spuszczać je z „górką rozrządową”, w kabinach olbrzymich dźwigów portowych, pod noszących całe wagony w górę; w „nastawniach”, gdzie rozdzielają wagony na kilkadziesiąt wachlarzem rozchodzących się torów; w kuźniach warsztatowych, gdzie rozżarzone do białości żelazo gna jak listek ciosami młota parowego lub kraja je jak masło aparatem tlenowym; w kotłarniach, gdzie trzask elektrycznych wiertaków świdruje bębniaki nasze tak, że ludzie pracują

tu z uszami założonymi wata lub wełna, co zresztą nie chroni ich po paru latach przed przytępieniem słuchu; w parowozowniach, gdzie ni by mrowki oblepiają wraki lokomotyw i wagonów, badając ich uszkodzenia, rozbierając je na składowe części, dorabiając popekane koła, złamane resory, zużyte obręcze kół...

A jednocześnie widzę ich w szkołach warsztatowych, gdzie wychowują młody narybek pracowników kolejowych, w świetlicach siedzących nad książkami i czasopismami, odgrywających sztuk teatralne nie go rzej, niż niedjean zawodowy zespół; grających w dwóch doskonałych zespołach orkiestry dętej i smyczkowej, śpiewających w chórze, którego nie powstydziłaby się żadna opera.

LUDZIE NAJLEPSI

Na naszych oczach tworzy się w Polsce nowy typ człowieka, prawdziwa arystokracja w pierwotnym, etymologicznym znaczeniu tego wyrazu: zespół ludzi najlepszych; arystokracja nie urodzenia czy majątku, lecz pracy, ofiarności, poświęcenia dla ogółu.

Tylko tacy ludzie mogli dźwignąć z ruin swe warszaty pracy i w niesłychanie trudnych warunkach powojennych sprostać tym olbrzymim zadaniom, w których obliczu stoi nasz transport kolejowy.

DR. TADEUSZ PIŁO



jak olbrzymimi krokami maszeruje nasz transport kolejowy w kierunku coraz to większego usprawnienia ruchu, a jeszcze rzadziej myśli się o tym, ile wysiłku i trudu to kosztuje, jaką potworną machinę trzeba zorganizować i naładzić, abyśmy mogli punktualnie i wygodnie podróżować.

dzięki wycieczce prasowej, urządzanej przez Ministerstwo Komunikacji w pierwszych dniach b.m., miałem sposobność zajrzeć poza kulisy naszego transportu i — proszę mi wybaczyć pierwszą i ostatnią dygresję osobistą, mimo że nie jestem człowiekiem, któremu można było czym zaimponować, wrócićm oczarowany ogromem wysiłku i osiągnięć, a nade wszystko — ludzini. Obejrzałem wiele rzeczy godnych widzenia: porty morskie w Gdańsku i w Gdyni, port rzeczny w Gliwicach, warszaty kolejowe w Gdańsku, w Poznaniu i w Gliwicach, stacje rozrządowe w Gdyni i w Tarnowskich Górach, centrale automatyczne i dyspozytorską sieć łączności w Poznaniu, dwie kolejki linowe w Zakopanem i w in.

PRZODOWNICY I BEZIMIENNI BOHATEROWIE PRACY
Ale nie te cuda techniki i pomy-

ślach. Każdy oddział warszaty, każda stacja szczyli się swoimi „asami” i może ich zaprezentować kilku. Od zastępcy kierownika dzia-

wiercące — centrówce. Jadzia jest zażenowana naszą obecnością, odwraca się wstydliwie, a kiedy jeden z gości na pożegnanie

ŻYCIE SPORTOWE

Wielokrotny mistrz Polski gra dziś w Jeleniej Górze

Piłkarze ligowego zespołu „Ruch” z Wielkich Hajduk bawiący na wczasach w Szklarskiej Porębie, rozegrają dziś towarzyskie spotkanie z drugą ZKK Jelenia Góra (dawna „Ruch”). Będzie to ostatnie sparrin-

gowe spotkanie ligowców przed starciem Klasy Państwowej w najbliższą niedzielę. Występ b. wielokrotnego mistrza Polski wzbudził w Jeleniej Górze wielkie zainteresowanie.

Wiosenny turniej piłkarski o puchar DOZPN

W najbliższą sobotę i niedzielę nastąpi we Wrocławiu oficjalne otwarcie sezonu piłkarskiego. Na stadionie Pafawagu odbędzie się zawody eliminacyjne turnieju wiosennego o nagrodę DOZPN, w którym bierze udział 15 drużyn wrocławskich oraz „Garbarnia” — Brzeg.

Czwierćfinałowe spotkanie turnieju odbędzie się w czwartek 18 bm., zaś półfinały 21 bm. Finał turnieju wiosennego odbędzie się w drugi dzień Świąt Wielkanocnych t.j. 29 bm. Jako nagrody Olęrek przetrzączył komplet sportowy dla zwycięskiej jedenastki oraz piłkę nożną dla II-jej drużyny turnieju.

W sobotę odbędzie się trzy spotkania: Spółem — Budowlani, Burza — Gwiazda oraz Pionier — IKS Wrocław. W niedzielę rozegrane zostaną dalsze mecze, w których zmierzą się Fasil z Pakosą, Pocztowy KS z Dru-

Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego

PRZEOSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
Hurtownia Nr 6

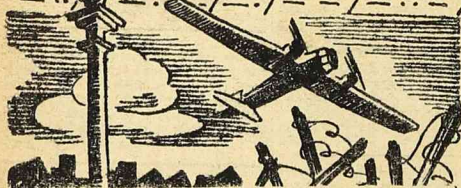
WROCLAW, ul. Spokojna 16/18
telefon 31-93

ZAWIADAMIA P.T. Odbiorców,
że termin składania zapotrzebowania na papier
światłoczuły FOTOLID
na drugi kwartał 1948 r.
upływa dnia 15 marca 48 r.

OSTRZEZENIE

Ostrzegamy przed byłym naszym przedstawicielem ob. Kopolowskim, zam. w Kamieciu Wrocławskim, który okazał się człowiekiem nieuczciwym i nie zasługującym na dalszą współpracę. Firma Lessek i Syn, Kraków. K 1167

Warszawa nadaje szyfr...



CZĘŚĆ II

Na przyjęcie w pałacu hr. Odette w Sztokholmie otrzymała zaproszenie Klaretta Ram — obecnie agenta Intelligence Service. Siostrzenica hr. Odette — Mona jest zazdrośna o rzekoma dziennikarce.

Rozdział XXVIII W NOC NOWOROCZNA

Ossnowski dotrzymał słowa i noc Sylwestrową spędził przy boku Karin.

Otaczała go rodzina Ericksona. Jerzy zatopił się w atmosferze tego domu. Rozkoszował się bliskością Karin.

Pani Astrid — matka — kobieta łagodna i nawskroś żebra, zyczliwie spoglądała na profesora Schmidta.

Etnolog ten — niczym nie przypominał uczonego... Może był człowiekiem nauki, ale zachowywał się jak zwykły warietylnik — obdarzony w dodatku przez naturę czarem osobistym.

Czerwony Erickson po wypitym winie jeszcze bardziej czerwony, tego dnia był malomówny i osowiasty.

POWIEŚĆ

95)

Jerzego Junoszy-Gzowskiego

Karin spostrzegła, że jest bez humoru.

— Ojcie, coś ci dolega? — zapytała troskliwie.

Spojrzał na nią roztrągnionym wzrokiem.

— Smutny wieczór, córeczko.

— Dlaczego?

— Każda noc noworoczna na przełomie starego roku i nowego ma w sobie — coś z irwogi, coś z tajemnicy. W tym roku odczuwam to wyraźniej, niż w latach ubiegłych.

— A dlaczego, ojciec?

— Nie wiem sam. Może zbliża się starość. Całe życie balem się starości. Życie miałem ciekawe, ruchliwe. I przyznam ci się, że nie było zbyt wiele czasu na rozmyślanie, ani na refleksje. Tu w Szwecji — gdy na świecie szaleje druga wojna światowa — jest idealnie spokojnie. I właśnie ta cisza jest przerażająca. Tu się nie dzieje! Moje kapitały są dobrze ulokowane. Waluta niezachwiana. A czerwony Erickson przywykł do innego życia. Gdzie tu walka o byt? Gdzie tu ryzyko? Gdzie wir wydarzeń? Czytam gazety, córeczko i zazdroścuję...

— Komu?

— Tym, co walczył! Tym z kontynentu...

Ossnowski słuchał. Karin nie mogła zrozumieć.

Profesor Schmidt uśmiechnął się dyskretnie — on rycerz fortuny, wielki szermierz wywiadu, mistrz spraw tajemnych, w lot pojął stan duszy starego Ericksona.

Ericksona żarła po prostu nuda!

Tęsknił za wielką grą, za hazardem.

I oto blysk jasnowidzenia — hrabia Ossnowski, wirtuoz szpiegowskich machinacji, zobaczył oczami duszy czerwonego Ericksona przy pracy — oczywiście w wywiadzie!

Wyobraźnia dyktowała już Ossnowskiemu, co ma uczynić i jak ma uczynić!

Już wiedział.

Ojciec Karin — magnat — potentat finansowy. Amerykański rekin przemysłu naftowego, kapitalista z krwi i kości będzie szpiegiem!

Czerwony Erick — agentem sprzymierzonych!

„Oni dostarczą mu wrażeń. Oni rzucą go w wir przygód niezwykłych — oni zapoznają go z zakulisową grą wywiadowczej służby.

Ossnowski wiedział. Ossnowski wiedział, że ojciec jego ubóstwianej Karin nie zna spokojnej starości.

I oto w tę noc noworoczna mózg Ossnowskiego wyzarał wizję największej afery szpiegowskiej XX wieku.

Czerwony Erick — żądryny starszy pan — milioner — człowiek sławny — w przeszłości awanturnik — u szczyłku swych dni wypije do dna czarę — przeżyje swą największą przygodę...

Wybiła dwunasta. Zgasły uśmiechy. Podnieśli się i sięgnęli po kielichy.

Pani Astrid, Karin, ojciec i ten obcy — profesor Schmidt. Narody czekały zakończenia wojny. Czekali tak spokoju i bogostawieństwa dobrobytu.

Erickson ponury, krwisty, ze złowieszczym błyskiem w oczach podniósł puchar do góry.

Astrid z przerażeniem spojrzała na męża. Karin uśmiechnęła się do gościa — do tego przybysza z dalekiej górzystej Szwajcarii.

„Wypili wzniesiony toast na cześć Nowego Roku.

Ossnowski wrócił do domu nad ranem. Umysł miał jasny. Nigdy nie był tak trzeźwy, jak w tych wczesnych godzinach 1 stycznia 1941 roku. (Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witek

F-23900

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Wydawca przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Redakcja przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Redakcja przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Redakcja przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Redakcja przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.

Redakcja przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13-ej.